

Małgorzata Gorzelana  
ul. Bohaterów Westerplatte 4 m 3  
49-300 Brzeg

Brzeg, dnia 09.09.2015

Sz. P.  
Tomasz Uher  
Dyrektor  
Opolski Oddział Wojewódzki NFZ  
ul. Głogowska 37  
45-315 Opole

Szanowny Panie Dyrektorze

Od 2011 r. jestem pacjentką doktora Cezarego Judy w Ośrodku Medycznym Samarytanin w Opolu.

W wieku 38 lat, podczas rutynowej wizyty ginekologicznej, wykryto u mnie guz przydatków prawych i skierowano na leczenie operacyjne. Badanie histopatologiczne, które otrzymałam po 3-4 tygodniach, wykazało raka jajnika. W ciągu jednego dnia mój świat się zawalił! W szpitalu dowiedziałam się, że od teraz muszę walczyć. Powiedziano mi, że mam 50% szansy na przeżycie po pierwszej operacji lub 70% jeśli zdecyduję się na kolejną. Cyfry nie przemawiały do mnie. Myślałam, że to jakiś koszmar. Rozumiałam, że do życia potrzebuję 100%. Na pomoc przyszli mi rodzice. Mama jest wieloletnią pacjentką doktora Judy, umówiła mnie na wizytę. Na **drugi dzień**, po rozmowie telefonicznej siedziałam już na korytarzu i zastanawiałam się czy jest sens wchodzić do gabinetu. Miałam totalny mentlik w głowie. Żeby nie robić przykrości lekarzowi i mamie zdecydowała się. Doktor Juda poświęcił mi **ponad godzinę czasu** na rozmowę, mimo że nie byłam jego jedyną pacjentką! Przekonał mnie do sensu dalszego leczenia, podjęcia walki i drugiej operacji. Dał mi 99% na przeżycie. Ja w to uwierzyłam i żyję do dnia dzisiejszego. Magik czy dyplomowany lekarz? Myślę, że to i to. Same statystyki, cyfry i operacje to nie wszystko. Musi być człowiek, który da nadzieję i poda **na czas** pomocną dłoń.

Doktor Cezary Juda jest właśnie takim lekarzem. Zdecydowałam się podjąć u niego **leczenie komercyjnie** ze względu na szybkie działanie. Dodatkowo, jako jedyny zaproponował mi najefektywniejszy sposób leczenia mojego schorzenia przy użyciu portu dootrzewnowego. Wcześniej przestrzegano mnie przed tym, mówiąc o wielu powikłaniach.

**W życiu nic nie jest za darmo, jedynie Miłość jest.**

Z poważaniem

Małgorzata Gorzelana